

Nysa Kłodzka "wyhamuje" w Boboszowie

Napisano dnia: 2023-09-15 17:16:35



GMINA MIĘDZYLESIE (inf. wł.). Zbiornik przeciwpowodziowy na Nysie Kłodzkiej, którego wykonawcą była świdnicka firma "Eko-Wod", stał się faktem. W samo piątkowe południe obiekt Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie został włączony do systemu ochronnego ziemi kłodzkiej i dorzecza Odry.



Po pamiętnych powodziach z roku 1997 oraz 1998, które najbardziej we znaki dały się obszarom przylegającym do Nysy Kłodzkiej, Bystrzycy Dusznickiej, Białej Łądeckiej i Ścinawki, w jakiś czas później zapadła decyzja władz centralnych o budowie zbiorników przeciwpowodziowych w obrębie tych cieków. Przymierzano się do 16 takich obiektów, ostatecznie, po protestach społecznych, zabrano się za realizację czterech: na Dunie w Krosnowicach, Bystrzycy Dusznickiej w Szalejowie Dolnym, Goworówce w Roztokach i Nysie Kłodzkiej w Boboszowie.



Najszybciej udało się wybudować zbiornik w Roztokach, który oddano w październiku 2021 roku. Drugim z kolei, przekazany przez wykonawcę inwestorowi, jest obiekt w Boboszowie, gdzie 15 bm. doszło do jego symbolicznego otwarcia. Uczyniono to przy udziale przedstawicieli instytucji europejskich i krajowych współfinansujących Program Ochrony Przeciwpowodziowej w Dorzeczu Wisły i Odry o łącznej wartości 5,5 mld zł. Właśnie z niego były i są wykonywane te inwestycje w subregionie kłodzkim.



Suchy zbiornik w Boboszowie został posadowiony na granicy Masywu Śnieżnika, w biegu Nysy Kłodzkiej biorącej początek na Trójmorskim Wierchu. Ma blisko 1,4 mln m sześć. pojemności i kosztował około 238 mln zł. Wyliczono, że jego powstanie spowoduje ochronę około 1,2 tys. osób oraz terenów znajdujących się poniżej, w tym Międzylesia. - *A tak w ogóle nowo powstałe zbiorniki na ziemi kłodzkiej, wycenione łącznie na 1,2 mld zł, są dedykowane dla ponad 6,5 tys. mieszkańców obszarów dotychczas najbardziej zagrożonych powodziami* - podkreślił wiceprezes PGW WP **Wojciech Skowyrski**.



Burmistrz Międzyzlesia **Tomasz Korczak** wyraził nadzieję, że docelowo zbiornik boboszewski również będzie mógł służyć rekreacji wodnej. Takie samo życzenie przymierzył do zbiornika w Roztokach. Natomiast inni uczestnicy spotkania wypowiadający się na temat inwestycji PGW WP na ziemi kłodzkiej podkreślili, że po zakończeniu budowy wszystkich zbiorników - za dwa tygodnie w Krosnowicach i do końca roku w Szalejowie Dolnym - na sporym obszarze tego subregionu zrobi się o wiele bezpieczniej.

(bwb)